

Tylko jedna strzelona bramka nie zawsze da trzy punkty. Wystarczyło w pojedynkach z Napoli i Ceseną, tym razem jednak nie. Zespół Giallorosich zremisował 1-1 z Torino, zdobywając jedyne gola z problematycznego rzutu karnego.

Jedenastkę wykorzystał Florenzi, który otrzymał w mediach najwyższe oceny. Grający przez większą część na prawej stronie zawodnik, zapoczątkował świetnym podaniem akcję, po której arbiter wskazał na wapno. Poza tym miał kilka niezłych dośrodkowań, niewykorzystanych niestety przez kolegów. Obok niego najwyżej oceniono De Rossiego. Tradycyjny występ, po dobrym meczu z Napoli, zaliczył Pjanic. Bośniak, poza jedną akcją z pierwszej połowy, był kompletnie niewidoczny. Podobnie jak on, do gry wniósł niewiele Ljajic, który tradycyjnie, holował niepotrzebnie piłkę. Nie najlepszy debiutancki występ w pierwszym składzie zaliczył Ibarbo. Po dobrym zagraniu do kolegów na początku meczu, w dalszej części wdawał się w niepotrzebne dryblingi, zaliczając głównie straty. W obronie słabo pisał się Holebas, który zasnął przy bramkowej akcji Torino.

	Romanews. eu	Vocegiallor ossa.it	Laroma24.i t	Forzaroma.i nfo	Gazzettagia llorossa.it	ŚREDNIA
De Sanctis	5	6	6	6	6	5,8
Florenzi	7	7	7	7,5	7	7,1
Manolas	6,5	6,5	5,5	6	6	6,1
Astori	6	5,5	6	6,5	6,5	6,1
Holebas	6,5	5	5	5	5,5	5,4
De Rossi	6,5	6	6,5	6,5	7	6,5

Nainggolan	5,5	6,5	6,5	6	6,5	6,2
Pjanic	5	5,5	5,5	4,5	5	5,1
Ibarbo	6	5,5	5,5	5	6	5,6
Ljajic	6	5,5	5	5	5	5,3
Iturbe	5,5	6	6,5	6	6,5	6,1
Doumbia	5,5	-	5,5	4	5	5,0
Yanga-Mbiwa	-	-	-	-	-	-
Ucan	-	-	-	-	6	-

Autor: abruzzi